**SPOTKANIE FORMACYJNE – WRZESIEŃ 2014**

*Poniższe teksty i pytania mogą posłużyć jako punkt wyjścia do dzielenia się życiem wewnętrznym   
i posługą. Autor konspektu proponuje również, aby podczas każdorazowego spotkania grupy kapłanów w ramach rozpoczynającego się rocznego cyklu wygłosić jedno świadectwo o owocach korzystania   
z wymienionego charyzmatu (jednego z tzw. wielkich charyzmatów Ruchu Światło-Życie, tym razem: charyzmatu Światło-Życie) w życiu konkretnej wspólnoty parafialnej lub innej[[1]](#footnote-1). Prosimy przesłać   
do diakonii unii pisemnej wersji świadectwa, aby można było je udostępnić na stronie internetowej.*

1. **Sługa Boży Ks. Franciszek Blachnicki, Listy z Boliwii (w: Charyzmat i Wierność:   
   Do Ruchu Światło-Życie z obczyzny 1981-1984)**

**Charyzmat Światło – Życie**, czyli: charyzmat metody owocnego działania.

Podwójna jednostronność zagraża owocności działania chrześcijan w świecie:   
z jednej strony jednostronność intelektualizmu i racjonalizmu, która zadowala się poznaniem dla samego poznania, bez uwzględnienia postulowanego charakteru prawdy w każdym podmiocie; z drugiej strony jednostronność woluntaryzmu i emocjonalizmu, czyli działania nie prześwietlonego prawdą i nie poddanego wymaganiom prawdy. Obie jednostronności stanowią jakieś wewnętrzne zniewolenie człowieka i pozbawiają jego działalność owocności   
i skuteczności.

Natomiast formuła Fos-Zoe, Światło – Życie, postulująca jedność poznania i działania w człowieku, wskazuje na prawdziwą wolność człowieka, która polega na dobrowolnym poddaniu się wymaganiom prawdy – w myśl słów Chrystusa: Poznacie prawdą, a prawda was wyzwoli (J 8,32). Realizowanie tej wolności w człowieku, jako podstawowy postulat pedagogii Ruchu, prowadzi do wychowania nowego człowieka i do rozwiązania kluczowego problemu współczesnego świata zagrożonego wielorakim rozdarciem, przede wszystkim w samym człowieku, wskutek przyjęcia fałszywej antropologii. Na odkryciu tej drogi do jedności   
w człowieku i społeczeństwie polega podstawowy charyzmat Ruchu, którym musi on służył ludziom tej epoki.

1. **Ojciec Święty Franciszek, Evangelii Gaudium, 266, fragment:**

Nie można wytrwać w ewangelizacji pełnej zapału, jeśli nie jest się przekonanym   
na podstawie doświadczenia, że to nie to samo: poznać Jezusa lub nie znać Go;   
że to nie jest to samo: podążać z Nim lub kroczyć po omacku; że to nie jest to samo: raczej móc Go słuchać, niż ignorować Jego Słowo; że to nie jest to samo: raczej móc Go kontemplować, adorować, móc spocząć w Nim, niż nie móc tego czynić. Nie jest tym samym usiłowanie budowania świata z Jego Ewangelią, co czynienie tego jedynie w oparciu o własny rozum.

Wiemy dobrze, że życie z Jezusem staje się o wiele pełniejsze i że z Nim łatwiej znaleźć sens wszystkiego. I dlatego ewangelizujemy. Prawdziwy misjonarz, który nigdy nie przestaje być uczniem, wie, że Jezus kroczy z nim, rozmawia z nim, oddycha z nim, pracuje z nim. Dostrzega Jezusa żywego towarzyszącego mu pośród całego zaangażowania misyjnego.   
Jeśli ktoś tego nie odkryje w samym sercu działalności misyjnej, szybko traci entuzjazm   
i przestaje być pewnym co do tego, co przekazuje, brakuje mu siły i pasji.   
A osoba, która nie jest przekonana, która nie jest entuzjastą, która nie jest pewna tego   
i zakochana w tym co głosi, nie przekonuje nikogo.

**Pytania:**

• Jak przeżywam całościową wizję człowieka (człowiek zintegrowany) w odniesieniu do siebie i ludzi napotkanych w posłudze duszpasterskiej?

• W jaki sposób moje osobiste spotkania z żywym Bogiem wpływają na moją codzienność   
i duszpasterskie zaangażowanie?

• Co muszę jeszcze zmienić w moim życiu, aby owocniej realizować formułę Światło-Życie?

1. O świadectwo można poprosić np. proboszcza parafii, który jest lub był związany z Ruchem Światło-Życie, nie koniecznie uczestniczącego stale w spotkaniach. [↑](#footnote-ref-1)